

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

# ZAJĄC



il. Marcelina Jarnuszkiewicz

„ZAJĄC zajęczał smętnie, kurczę się skurczyło...” – jak pamiętamy z „Figielka” Juliana Tuwima. Oczywiście taka etymologia to nie etymologia, tylko zabawa. Słowo ZAJĄC nijak nie wiąże się z jęczeniem ani jękami, nie ma także żadnego związku z czasownikiem jąć (zająć, podjąć, przyjąć). W wszystkich językach słowiańskich ZAJĄC ma podobną formę, trudno jednak ustalić wcześniejsze pochodzenie tego wyrazu. ZAJĄC jako świecki symbol Wielkanocy przywędrował z Niemiec. Ochoczo rozmnażające się zwierzątko, nieobciążone przy tym przykrymi konotacjami (w przeciwieństwie do szczura czy myszy), dość dobrze nadaje się na symbol budzącego się życia. Choć figurka ZAJĄCA zazwyczaj bardziej przypomina królika niż zająca, a i na obrazkach związanych z Wielkanocą ZAJĄCA niemal zawsze reprezentuje królik lub króliczek, samo połączenie ZAJĄC WIELKANOCNY jest znacznie częstsze niż połączenie „królik wielkanocny”. Wynika to zapewne ze źródłosłowu: w języku niemieckim to Osterhase, a nie Osterkaninchen, czyli właśnie ZAJĄC WIELKANOCNY, a nie „królik wielkanocny”.